

PROTOKÓŁ

z X Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 9 grudnia 2011 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.

Sesję rozpoczęto o godz. 10¹⁵, a zakończono o godz. 12⁵⁰

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, co stanowi 86,67% (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Jan Ołdakowski
2. Paweł Robert Stańczak
3. Stanisław Maruszewski
4. Mirosław Wojtkowski
5. Michał Gąsowski
6. Stanisław Stypułkowski
7. Wojciech Ertman
8. Waldemar Turkowski
9. Witold Moczydłowski
10. Henryk Stypułkowski
11. Sławomir Niemyjski
12. Wiesław Wyszyński
13. Andrzej Szymoniak

Radni nieobecni na sesji:

1. Andrzej Koc
2. Grzegorz Drobek

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Stanisław Roch Wyszyński - Burmistrz Szepietowa
2. Ryszard Grodzki - radny Rady Powiatu, Sekretarz Gminy
3. Anna Wiśniewska - Skarbnik Gminy

oraz dyrektorzy szkół, kierownicy zakładów pracy z terenu gminy, Przewodniczący Rad Sołeckich (zgodnie z załączonymi listami obecności) oraz mieszkańcy z terenu gminy.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Informacje o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
10. Podjęcie projekt uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Szepietowa

11. Informacja w sprawie dalszych prac dotyczących przystąpienia do opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego w części gminy Szepietowo (teren Wojen) odnośnie budowy farm wiatrowych.
12. Odpowiedzi na interpelacje.
13. Wolne wnioski i zapytania.
14. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Witold Moczydłowski, który powitał wszystkich obecnych i stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad sesji. Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku obrad nie zgłoszono uwag. Przewodniczący zaproponował przegłosować porządek obrad. Przeprowadzono głosowanie. Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 13 radnych. Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Radny Stanisław Stypułkowski. Uwag do informacji nie zgłoszono. Przeprowadzono głosowanie. Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych. Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.
(informacja dołączona do protokołu)

Ad.4. Radni nie złożyli interpelacji.

Ad.5. Informację o pracy między sesjami złożył Burmistrz Szepietowa. Uwag do informacji nie zgłoszono. Przeprowadzono głosowanie. Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych. Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.
(informacja dołączona do protokołu)

Ad.6. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. wystąpił Burmistrz, który zapoznał z objaśnieniami do proponowanych zmian. Dyskusji nie było. Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały. Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono. Przeprowadzono głosowanie. Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych. Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr X/ 59/11 dołączona do protokołu)

Ad.7. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 r. zapoznał Henryk Dąbrowski – pracownik Urzędu Miejskiego, który poinformował, że regulacja stawki opodatkowania w podatku rolnym jest zawarta w art. 6 ustawy o podatku rolnym. Stawka za grunt gospodarstw rolnych wynosi 2,5q żyta za 1 ha przeliczeniowy oraz 5q za 1 ha fizyczny za grunt nie wchodzący w skład gospodarstwa rolnego. Obliczany jest ona przy zastosowaniu średniej ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów roku poprzedzającego rok podatkowy, ustalonej na podstawie komunikatu Prezesa GUS. Zgodnie z ust. 3 art. 6 ustawy o podatku rolnym Rada Miejska może podjąć uchwałę o obniżeniu ceny skupu żyta, przyjmowanego jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy. Jak wynika z komunikatu Prezesa GUS z 19 października 2011 r. średnia cena wyniosła 74,18 zł za 1 q. Dla przypomnienia w roku 2010 wynosiła ona 37,64 zł i nie była podejmowana uchwała w sprawie obniżki. Na rok 2012 proponuje się obniżyć cenę z kwoty 74,18 zł za 1 q do kwoty 44 zł za 1 q. Ponieważ nie podejmując tej uchwały podatek rolny wyniósłby wówczas 185,45 zł za 1 ha przeliczeniowego i byłby o 100% wyższy w stosunku od roku bieżącego.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr X/ 60/11 dołączona do protokołu)

Ad.8. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości zapoznał Henryk Dąbrowski – pracownik Urzędu Miejskiego, który poinformował, „że zgodnie z art. 5 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych Rada Miejska określa stawki podatku od nieruchomości, oznacza to, że rada jest zobowiązana do podjęcia uchwały dotyczącej stawek dla wszystkich rodzajów nieruchomości w odróżnieniu do poprzedniej uchwały w sprawie obniżenie ceny skupu żyta, gdzie rada może, ale nie musi podejmować uchwały. Stawki podatku od nieruchomości są określane przez Radę Miejską w granicach ustalonych ustawą o podatkach i opłatach lokalnych. Ustawa określa górne granice stawek, które wyznaczają określony poziom opodatkowania nieruchomości i stawki określone przez Radę Miejską nie mogą przekraczać tego poziomu. Górne stawki corocznie podlegają podwyższeniu na następny rok podatkowy z uwzględnieniem wskaźnika cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych, który za okres pierwszych trzech kwartałów 2011 rok wyniósł 4, 2%. Należy podkreślić, że już od wielu lat Rada Miejska mając na uwadze nie tylko względy finansowe, ale także realizację innych celów uznanych za ważne dla Gminy, jak stworzenie zachęt do podejmowania działalności gospodarczej, czy też tworzenie nowych miejsc pracy oraz zmniejszenie obciążeń wszystkich podatników w gminie, corocznie ustala stawki podatku o wiele niższe w stosunku do górnych granic stawek, określonych ustawą. Z drugiej jednak strony, trzeba również pamiętać, że nadmierne obniżanie stawek oraz stosowanie licznych zwolnień przedmiotowych ma istotny wpływ na wysokość budżetu gminy z tytułu nie uzyskania należnych dochodów. Wobec tego, że już od 4 lata nie podwyższano stawek podatku od nieruchomości proponuje się określić na rok 2012 nowe stawki w następujących wysokościach:

1) od gruntów:

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - stawka aktualna - 0,40 zł od 1m² powierzchni, (stawka maksymalna - 0,84 zł), (stawka proponowana - 0,45 zł),

- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 4,33 zł od 1 ha powierzchni, (4,33zł)
 - c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - stawka aktualna - 0,12 zł od 1 m² powierzchni, (stawka maksymalna - 0,43zł), (stawka proponowana - 0,15 zł),
- 2) od budynków lub ich części:
- a) mieszkalnych - stawka aktualna - 0,32 zł od 1m² powierzchni użytkowej, (stawka maksymalna - 0,70 zł), (stawka proponowana - 0,40 zł),
 - b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – stawka aktualna - 11,00 zł od 1m² powierzchni użytkowej, (stawka maksymalna- 21,94 zł), (stawka proponowana – 13,00 zł),
 - c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 6,00 zł od 1m² powierzchni użytkowej, (stawka maksymalna - 10,24 zł), (stawka proponowana - 10,24 zł),
 - d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej , zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń(stawka aktualna - 4,27 zł od 1m² powierzchni użytkowej, (stawka maksymalna - 4,45 zł), (stawka proponowana - 4,45 zł),
 - e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – (stawka aktualna - 3,18 zł od 1m² powierzchni użytkowej, (stawka maksymalna - 7,36 zł), (stawka proponowana - 3,30 zł),
 - f) od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 - 7, od budowli stanowiących mienie komunalne Gminy, będących w posiadaniu komunalnych zakładów budżetowych – 0,01 % ich wartości, określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7.”

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr X/ 61/11 dołączona do protokołu)

Ad.9. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych zapoznała Izabela Grzeszczuk – pracownik Urzędu Miejskiego, która poinformowała, że „aby określić stawki podatku od środków transportowych należy wziąć pod uwagę dwa obwieszczenia Ministra Finansów ogłoszone w Monitorze Polskim jedno ogłoszenie określa minimalne, a drugie maksymalne stawki podatku od środków transportowych, które w bieżącym roku w porównaniu do roku poprzedniego uległy zwiększeniu. W związku z tym stawki minimalne przewyższyły stawki obowiązujące w naszej gminie w kilku przypadkach, czyli stawka podatku od samochodów ciężarowych cztero - osiowych z innym systemem zawieszenia o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 29 ton, ciągników siodłowych i balastowych dwu - osiowych z innym systemem zawieszenia, o masie powyżej 31 ton oraz ciągników siodłowych i balastowych również z innym systemem zawieszenia o masie powyżej 30 ton. Konieczne więc było podjęcie uchwały. Z inicjatywy Pana Burmistrza i Sekretarz wszystkie stawki zostały podniesione o 5%, ale na

poszczególnych komisjach Rady Miejskiej przegłosowano podwyżkę jeszcze o 2%, czyli łączna podwyżka stawek podatku od środków transportowych wynosi 7%.”

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie uchwały były analizowane na posiedzeniach komisji. Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr X/ 62/11 dołączona do protokołu)

Ad.10. Przewodniczący Rady poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynęła skarga na Burmistrza Szepietowa, przesłana przez Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, złożoną przez Panią Cecylię Lenard zam. Szepietowo. Przewodniczący zapoznał z pismem Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

(pismo dołączone do protokołu)

Przewodniczący Rady stwierdził, że w związku z tym, że Pani Cecylia Lenard wpisała się na listę osób, które chcą zabrać głos w tym punkcie, prosi Panią o odczytanie skargi przesłanej do Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

Stwierdzono, że Pani Cecylia opuściła wcześniej salę obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że „skargi na Burmistrza i kierowników jednostek rozpatruje Rada, w związku z tym wystąpiłem do Pana Burmistrza o ustosunkowanie się do zarzutów. Pan Burmistrz napisał wyjaśnienie i przekazałem skargę wraz z wyjaśnieniem Pana Burmistrza dla Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, do komisji merytorycznej w celu rozpatrzenia wszystkich za i przeciw.” Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji o zapoznanie z wypracowanym przez komisję stanowiskiem.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska radny Michał Gąsowski zapoznał ze stanowiskiem komisji.

(stanowisko komisji dołączone do protokołu)

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie, a tym samym skarga na Pana Burmistrza została uznana za bezzasadną.

(uchwała Nr X/ 63/11 dołączona do protokołu)

Ad.11. Przewodniczący Rady poinformował, że „punkt ten został zmieniony i miało to być zapoznanie ze stanowiskiem w sprawie dalszych prac dotyczących przystąpienia do opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego w części gminy Szepietowo (teren Wojen) odnośnie budowy farm wiatrowych, tak było w zaproszeniach. W związku z tym, że radni nie wypracowali stanowiska dotyczącego farm wiatrowych został ten punkt zmieniony i mamy obecnie brzmienie: „Informacja w sprawie dalszych prac dotyczących przystąpienia do opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego w części gminy Szepietowo (teren

Wojen) odnośnie budowy farm wiatrowych”. Mamy taki zwyczaj, że przed sesją jest wyłożona lista na którą mogą się wpisać osoby, które chcą zabrać głos w którymś punkcie porządku obrad. I w tym punkcie mamy zapisane dwie osoby tj. Pani Wojno Teresa i Pan Jerzy Wyszynski.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu:

- Zabrała głos Pani Teresa Wojno: „Jestem Przewodniczącą Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Szepietowo. Na początku chciałam poinformować, że w dniu 18 listopada 2011 r. zostało założone przez część mieszkańców gminy Szepietowo Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Szepietowo. W chwili obecnej stowarzyszenie liczy 115 członków, natomiast grona się stale powiększa. Stowarzyszenie to powstało z inicjatywy osób, które nie chcą stać w miejscu i przyglądać się z boku temu co dzieje się w bezpośrednim sąsiedztwie, chcą mieć wpływ w rozwoju gminy a zwłaszcza terenów na których mieszkają. Rozumieją potrzeby rozwoju naszej gminy, w tym również i przyszłości swoich sołectw na polu energetyki, energetyki odnawialnej, a zwłaszcza wiatraków. Jako Przewodnicząca i przedstawiciele stowarzyszenia czujemy się, że nasz głos będzie bardziej donośny i wyraźny gdy będziemy przedstawiać interesy większości, a nie pojedynczych osób. Głównym celem naszego stowarzyszenia jest pozyskanie i wspieranie potencjalnych inwestorów skłonnych zainwestować na terenie Gminy Szepietowo, a w szczególności wsparcie inwestycji ekologicznych z zakresu energetyki wiatrowej, wykorzystując najnowsze technologie i przynoszących korzyści społeczności lokalnej w szczególności korzyści dla mieszkańców miejscowości bezpośrednio graniczących z potencjalną inwestycją. Widzimy również, że ten zysk nie będzie skierowany jedynie do pojedynczych osób, ale całe sołectwo wzbogacą, szczególnie z podatku od nieruchomości. Chcemy się temu przysługiwać poprzez następujące zadania: promocja odnawialnych energii na terenie gminy Szepietowo, ze szczególnym uwzględnieniem energetyki wiatrowej, popularyzacja dziedzin energetyki wiatrowej wśród społeczeństwa gminy Szepietowo, wymiana informacji, doświadczeń pomiędzy osobami, instytucjami zainteresowanymi energetyką odnawialną, w tym energetyką wiatrową, udział w procesie podziału środków pieniężnych w budżecie gminy Szepietowo, a pochodzących z inwestycji zlokalizowanych na terenie naszych sołectw, w tym z podatku od nieruchomości. Chcemy jak największego rozdysponowania takich środków pomiędzy sołectwa sąsiadujące z daną inwestycją. Dziękuję za uwagę”.
- Jerzy Wyszynski – „jako przedstawiciel stowarzyszenia, również jako przedstawiciel mieszkańców na terenie którym planowana jest inwestycja chcielibyśmy podkreślić nasze zaangażowanie oraz chęć realizacji tej inwestycji w planowanym zakresie. Dla większości nas ta inwestycja niesie duże korzyści. Jako gmina typowo rolnicza nie mamy wiele możliwości uzyskania dodatkowych innych dochodów, jak często tylko działalność rolnicza. Dodatkowo szanowny Panie Burmistrzu, drodzy radni postulujemy aby decyzje dotyczące dysponowania naszym własnym gospodarstwem pozostawić w gestii nas i samych właścicieli. Chcemy mieć prawo do podejmowania własnych decyzji w tym zakresie i nie chcemy, aby taka możliwość w rozwoju gminy oraz naszych sołectw jak i naszych gospodarstw została nam odebrana i zmarnowana. Nie doceniona zostaje sprawa korzyści mieszkańców, nawet tych którzy nie będą związani z planowaną inwestycją. W obszarze z którego ja pochodzę planuje się postawienie 19 wiatraków, podobno jeden wiatrak przyniesie do budżetu gminy około 80 - 90 tysięcy złotych, w sumie oznacza to, że do budżetu dodatkowo wpłynie 1.700.000 złotych, co roku, jeżeli natomiast część z tych pieniędzy do nas wróci będziemy mogli liczyć na szereg realizacji inwestycji. Jako przedstawiciel mieszkańców chciałbym powiedzieć, że traktujemy tą inwestycje jako szansę. Trzeba mieć świadomość, że pewnego dnia po prostu przestaną pojawiać się nowe propozycje, czy nas jako mieszkańców gminy stać na takie ryzyko i poświęcenie. Czy

strach przed nowym musi paraliżować wszystkie nasze działania, za przestać szansę na coś lepszego. Dziś jestem głosem stowarzyszenia oraz wielu innych mieszkańców naszej gminy, żądam aby prawo decydowania o tym czy my chcemy, czy nie chcemy wiatraków na naszej ziemi, naszych działkach pozostawić nam. Liczymy, że zrozumieją Państwo nasze argumenty i nie będą stawiać żadnych sprzeciwów.

- Przewodniczący poinformował, że był to głos ludu, ale nie był to jedyny głos, to był głos za, ale docierają do nas i głosy sprzeciwu, dlatego radni nie byli jeszcze w stanie, choć mimo licznych, dość burzliwych dyskusji, wypracować jednego stanowiska, które moglibyśmy dzisiaj Państwu zaprezentować i zawrzeć to w podjęciu określonych decyzji. Na ostatnim właśnie posiedzeniu Komisji Rozwoju żeśmy doszli do wniosku, że radni powinni spotkać się jeszcze z mieszkańcami, tam właśnie na ich terenie Mówimy tutaj o terenie Wojen dlatego, że teren Wojen to teren, gdzie najwięcej zostało podpisanych tzw. umów dzierżawnych z poszczególnymi firmami. Tu są chyba najbardziej prace posunięte, dlatego od tego punktu chcielibyśmy zacząć, ale żaden z nas - myślę o radnych - nie ma tak dokładnie sprecyzowanych swoich świadomości, żeby podjąć decyzję, że dzisiaj już odrzucamy, czy przyjmujemy. Przyjąć nie jest to taka prosta sprawa, gdyż to jest brzemienne w skutkach na wiele lat, odrzucić, no na pewno też jest to inwestycja na za miliony EURO. Dlatego też jest nasza propozycja i mamy tutaj przygotowane ogłoszenie, że w dniu 18 grudnia 2011 r. (niedziela) o godz. 14⁰⁰ w Izbie Tradycji Szlachecko-Włociańskiej w Wojnach Szubach odbędzie się spotkanie radnych Rady Miejskiej w Szepietowie z mieszkańcami wsi: Wojny - Izdebnik, Wojny - Krupy, Wojny - Pietrasze, Wojny - Szuby Szlacheckie, Wojny - Szuby Włociańskie, Wojny - Wawrzyńce, Wojny - Pogorzelski, Nowe Warele, Warele - Filipowice, Wyliny - Ruś. Tematem spotkania będzie budowa turbin wiatrowych. Jest to spotkanie z mieszkańcami na których terenach ma powstać te 19 wiatraków, żeby usłyszeć głos pozostałych Państwa, nie tylko zainteresowanych, którzy weszli w skład tego stowarzyszenia, ale również tych którzy mają inne swoje zdanie. Wtedy to pozwoli nam zapoznanie się z tym co Państwo macie do przekazania, bo być może są osoby przeciwni tym budowom, że to może być dla nich uciążliwe, że wartość ich gruntów spadnie, czy w jakiś tam sposób zostanie ograniczona z powodu działania na gruntach po wybudowaniu takich budowli jak turbiny wiatrowe. Wiadomo, że pas ochrony danej turbiny powoduje zablokowanie dalszej jakiejś rozbudowy tej miejscowości, czy też innej. Dlatego też 18 grudnia chcielibyśmy spotkać się i z tego miejsca zapraszam wszystkich mieszkańców, którzy mają zdanie, takie czy inne. Nie zamierzamy Państwa agitować, ani za tym żeby te wiatraki powstały ani przeciw, tylko chcielibyśmy naprawdę usłyszeć głos większości. Jak już Państwo wspomnieli w swoich wypowiedziach, że jesteście większością, ale może okazać się, że są tutaj zwolennicy, ale w większości będą przeciwnicy, wtedy pozwoli to radnym na podjęcie swojej decyzji, na zajęcie stanowiska. Sołtysi tych wymienionych miejscowości dostaną takie ogłoszenia, które bardzo bym prosił aby było rozwieszane, aby ta wiadomość dotarła do mieszkańców i serdecznie zapraszam 18 grudnia br. o godz. 14⁰⁰ na spotkanie.
- Burmistrz stwierdził, że musi tutaj głos zabrać „bo moje nazwisko jest szargane, decyzja będzie należeć do Wysokiej Rady. Natomiast nawet w kościele powstał podział, z jednej strony z obszaru Wojen jest taka jakaś agitacja, że jeżeli tego nie zrobimy, to będzie totalna klęska, z drugiej strony ja jestem w Wysokim zaczepiają mnie ludzie, że co tam się u was wyrabia? Z kolei z kościoła w Wysokim są następne jakieś głosy, gdzie nawet dotyka to mojej osoby. A tutaj moja osoba ma - bo niektórzy oczekują, że ja tu stanę i powiem „nie robić” albo oczekują takiego stanowiska, że „robić”, nie, to ma być wypracowane. Natomiast nie chciałbym naprawdę, dlatego ja jestem za tym aby to sprawdzić do „ból” i tutaj mówimy o tym zebraniu. Mamy taką instytucję prawną jaka

się nazywa „konsultacje”, my nawet uchwałę mamy w sprawie przeprowadzenia konsultacji, żeby się móc na tym opierać, bo to po pierwsze ja bym proponował, żeby rada podjęła taką uchwałę, co prawda nie jest przygotowana na papierze taka uchwała, ale byłaby ona w sprawie terminu i sposobu przeprowadzenia tej konsultacji, bo wtedy żaden z radnych nie będzie mi mówił, że to powinno być tak przeprowadzone, czy tak. Jest taka zasada rzymska która znam: „Vox populi, vox Dei”, czyli „głos ludu głosem Boga”, ale to musi być zrobione w miarę wiarygodnie i od tego momentu, jeżeli sobie będą życzyć tego to niech mają, ale też chcę powiedzieć, bo ja jestem też po to wybrany, żeby dopilnować wszelkich procedur. Miejcie Państwo świadomość, że jeżeli się zdecydujecie na to to każdy wiatrak ma pole oddziaływania, w tym polu oddziaływania nic nie postawicie, jeżeli zechcecie, to też trzeba mieć na pamięci. Musimy to sprawdzić, bo jeżeli to się okaże sukcesem to wielka chwała, a jeżeli to się okaże klęską to trzeba będzie uciekać z tej gminy. Takie są sytuacje. Tu nie ma innego wyjścia, jak się uda to sukces ma wielu ojców, a klęska jest sierotą. Ja ze swojej strony upewnię się poza tymi konsultacjami, zechcę się upewnić na pewno od władz, naczelnych władz: Sejmu, Senatu czy prowadzone są jakieś badania w tej sprawie, to jest jeżeli chodzi o odległości w Ministerstwie Zdrowia, o szkodliwość ewentualnie na zdrowie i tu akurat taki pośpiech nie jest wskazany. Krok po kroku, ale systematycznie sprawdzić aby to było w porządku.

- Przewodniczący Rady stwierdził, że każde decyzje podejmowane przez radę są to decyzje kompromisowe. Tutaj na pewno szukamy kompromisu, bo podział następuje i wśród społeczeństwa, podział następuje i wśród samych radnych, dlatego nikt tu nikogo nie popędza, ani tutaj nie jesteśmy skłonni podejmować decyzję zbyt szybko, żebyśmy musieli się potem wstydzić. Uważam, że zapoznanie się z tym co sądzą mieszkańcy danych miejscowości jest wskazane, zapoznanie się ewentualnie z tym co moglibyśmy usłyszeć od Ministerstwa Zdrowia. Dopiero później pozbieramy to w jedną całość i kiedyś będziemy musieli podjąć decyzję, czy na następnej sesji, czy jeszcze na następnej sesji, ale taki moment pomału się zbliża, nie można tego w nieskończoność ciągnąć. Propozycja, która wynikała na Komisji Rozwoju jest, że należy się spotkać, Burmistrz zaoferował się wystąpić z pismem do Ministerstwa Zdrowia i uzyskać dodatkowych informacji, które też trzeba będzie wziąć pod uwagę i gdzieś tam w niedalekiej przyszłości podjęlibyśmy tą decyzję.
- Radny Henryk Stypułkowski poinformował, że „mieszkam w Pułazie Świerze, moim okręgiem wyborczym jest Dąbrówka Kościelna, Pułazie Świerze i Stawiereje, ja na przykład uważam, że żeby te konsultacje były naprawdę miarodajne, a waga podjętych w przyszłości decyzji naprawdę jest ogromna, powinniśmy je przeprowadzić nie w formie zebrań wiejskich, tylko w formie referendum. Powinny się odbyć z udziałem list, urny i tajnego głosowania, wtedy będziemy pewni, że później nikt nam nie wytknie, że powstały jakieś uchybienia. Ja z niektórymi kolegami, radnymi będę dożył aby na naszym terenie odbyło się to nie w formie zebrania wiejskiego, ale konsultacje żeby się odbyły w formie referendum.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że jakiegokolwiek spotkanie nie wyklucza, ani referendum ani dodatkowych, wyjaśnień, wszyscy jesteśmy otwarci, a decyzja będzie należała do większości.
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że zgłasza oficjalnie, aby przegłosować, czy konsultacje na terenach tych wiosek, gdzie są planowane wiatraki zaczynając od Warel, Wojen, Dąbrówka, Szymbory są to inwestycje kasowe, żeby przeprowadzić to w formie referendum, a nie zwykłych zebrań mieszkańców.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że z tego co ja zrozumiałem to mamy odstąpić od spotkania a przeprowadzić to w formie referendum.

- Sołtys wsi Wyszonki Posele – Andrzej Porowski stwierdził, że są ludzie, którzy są „za”, ale niech ktoś powie, o co chodzi „przeciw”, bo tu nie wiadomo o co chodzi.
- Przewodniczący Rady – stwierdził, że my tu wychodzimy naprzeciw i chcemy poznać zdanie mieszkańców.
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że umów podpisach jest dużo i tych osób jest kilkaset zainteresowanych, ta inwestycja być może wszyscy myślą, że tu u nich, na ich działce staną wiatraki, nie uzyskaliśmy takich informacji o dokładnej lokalizacji tych wiatraków. Ta rzesza osób zainteresowanych na daną chwilę jest 150 osób.
- Przewodniczący stwierdził, że trzeba więc temu wszystkiemu się dokładnie przyjrzeć, są osoby za, ale są i przeciw.
- Radny Jan Ołdakowski stwierdził, że na Komisji Rozwoju zgłoszono taką propozycję aby się spotkać z mieszkańcami i niech to spotkanie się odbędzie, usłyszymy głos w tamtym rejonie, będzie to informacja dla nas, bo problem powstał i musimy wiedzieć, czy tak czy nie. Takie jest moje zdanie.
- Przedstawiciel firmy Green Bear - Włodzimierz Ehrenhalt stwierdził, że „my przede wszystkim nie chcemy Państwa skłócić, naszą intencją jest żeby to społeczeństwo, czy z farmami wiatrowymi, czy bez żyło w zgodzie. I jeżeli Państwo nie rozumiecie jakie korzyści są nie tylko dla Państwa, którzy będą mieli farmy wiatrowe na swoim terenie, tylko dla całej gminy, dla całej społeczności, no to rzeczywiście chyba - jeżeli takiego zrozumienia nie będzie to taka inwestycja nie ma sensu. Naszą intencją było, jesteśmy w każdej chwili do dyspozycji Pana Burmistrza, Państwa radnych i wszystkich, żeby wyjaśnić jakie są „za” i jakie są „przeciwskazania” farmy wiatrowej. Z resztą to nie jest moja pierwsza wizyta, jestem chyba piąty raz u Państwa. Podpisaliśmy list intencyjny, było tutaj miłe spotkanie w lecie i byliśmy absolutnie przekonani, że Państwo jesteście do tego przekonani, ale nie tylko Państwo u których mają powstać turbiny, bo tu jak słusznie Pan radny zauważył turbiny nie powstaną na wszystkich działkach, powstaną zgodnie ze sztuką ich lokalizacji, natomiast korzyści będzie miała cała gmina i to są korzyści i materialne i inne. Przecież jeżeli taka inwestycja powstanie to będzie też zielone światło w ogóle dla inwestorów, będzie pokazaniem, że Państwo jesteście otwarci dla wszelakiego rodzaju inwestycji. Ale jeżeli mielibyśmy doprowadzić do tego, że byście Państwo przez następne lata byli wrogiem przeciwko sobie, to my tego nie chcemy.
- Przewodniczący stwierdził, że my też za wszelką cenę chcemy uniknąć nieporozumień. I takie spotkanie powinno się odbyć i jeśli po tym spotkaniu trudno będzie podjąć jakąś decyzję to zapadnie decyzja o referendum na tym terenie. Czy Państwo z tych miejscowości są również tego zadania, że to spotkanie się powinno odbyć, czy nie?
- Jerzy Włostowski stwierdził, „że jako mieszkańcy Wojen proponujemy aby to zebranie się odbyło, żeby się wypowiedzieli wszyscy czy są za, czy są przeciw, na terenie naszych Wojen. Dlaczego ktoś kto nie jest z tego terenu ma się wypowiadać za mieszkańca z terenu Wojen.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że tego właśnie chcielibyśmy uniknąć. Nie chciałbym przegłosować radnego z Wojen, czy on będzie za, czy on będzie przeciw, siłą głosów z poza. Z tamtego terenu będzie kilku radnych radny Wiesław Wszyński, radny Waldemar Turkowski, radny Andrzej Szymoniak, bo to ich terenu dotyczy. Ja bym nie chciał ich przegłosować ani za, ani przeciw. Dlatego uważam, że to spotkanie powinno się odbyć, aczkolwiek nie blokuje to przeprowadzenia referendum
- Mieszkaniec Wojen – :jeżeli zdecydujecie się na przeprowadzenie referendum to od razu ogłoście referendum nad odwołaniem tej Waszej Rady”.
- Henryk Stypułkowski – „proszę Państwa ja chciałbym abyście mnie dobrze zrozumieli. Konsekwencje tej inwestycji są na trzy pokolenie, dotyczą one nie tylko naszych dzieci ale nawet wnuków. I chcielibyśmy, aby te konsultacje, przynajmniej ja bym chciał, żeby

te konsultacje odbyły się w sposób perfekcyjny, żeby wszyscy mieli szansę wypowiedzenia się. Bo przecież Państwo nie zaprzeczycie, że dzisiaj jesteście tutaj obecni na zaproszenia z logo firmy Green Bear, a nie z tych miejscowości co są przeciw.

- Mieszkanka wsi Wojny Pogorzal stwierdziła, że ona jest przeciw, jestem żoną sołtysa, ale też mam swoją opinie na ten temat.
- Henryk Stypułkowski – wiadomość dla Pana sołtysa z Wyszonki Posele - wiedza jest dostępna na ten temat w Internecie. Ja zacząłem lekturę od stron internetowych „za” i przyznam się szczerze, że byłem optymistą, natomiast zacząłem przeglądać potem wszystko i dzisiaj jestem zagorzałym przeciwnikiem inwestycji, ale wcale nie twierdzę, że mój głos ma decydować o losie mieszkańców Wojen. Wcale tych praw sobie nie przywłaszczam i dlatego proponuję, czy Wy chcecie żeby na Waszym terenie były wiatraki na przyszłość, żebyście nie byli przez sąsiadów znienawidzeni, to też w Waszym interesie jest, że Wyście chcieli żeby te konsultacje się odbyły prawidłowo, żeby dać każdemu szansę wypowiedzenia się w postaci przyjsia, sprawdzenia listy obecności, wrzucenia kartki tajnego głosowania do urny.
- Osoba obecna na sesji - czy na Pana polu była propozycja postawienia wiatraku?
- Henryk Stypułkowski - tak była propozycja postawienia wiatraka na moim polu, na trzeciej klasy ziemi i od tego momentu jak ta propozycja się pojawiła nie zgodziłem się, zacząłem czytać. Proszę Państwa ja nie jestem przeciwnikiem wiatraków, ja chcę aby wiatraki były oddalone na bezpieczną odległość od domów mieszkalnych, a bezpieczna odległość to 1,5 km . Jeżeli Wy zdecydujecie w drodze referendum, że chcecie wiatraków to te pieniądze z podatków mają być dla tych wsi co są wiatraki, a nie że cała gmina będzie z tego korzystała.
- Przedstawiciel firmy Green Bear stwierdził, że „jeżeli ma to być referendum to tak, ale nie może to być referendum zmanipulowane przez przeciwników, dajcie również szansę zwolennikom. Przeciwnicy niech pokażą swoje materiały, zwolennicy swoje materiały i ludzie obiektywnie zadecydują o tym, bo słyszę na temat wiatraków takie bzdury z którymi po prostu nie mogę polemizować. Ja po spotkaniu pierwszym z Państwem dowiedziałem się, że jeżeli Państwo wierzycie w gminie, że wiatrak wyrwa wątrobę i powoduje padaczkę i takie jest Państwa przekonanie to ja nie jestem w stanie tej inwestycji robić tutaj, bo takich bredni nie można pokonać. Na całym świecie się buduje, a tu słyszę, że wyrwa wątrobę i powoduje padaczkę. Dajcie szansę zwolennikom i przeciwnikom, niech ludzie zdecydują.”
- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że „chciałbym się również do tego odnieść bo narosło wiele niejasności co do mojej osoby i kolegów radnych, niektórzy tam i ksiądz z Wojen się odnosił do pewnych spraw i nie mogę przyjąć czegoś takiego, że ktoś mi wkłada w usta coś czego nie powiedziałem. Ja się nie określiłem, czy ja jestem za wiatrakami, czy ja jestem przeciwko. Mogę spytać, czy któryś tu z tych mieszkańców słyszał, że ja jestem przeciwny, no niestety, za też na pewno ni nikt nie powie, bo ja się nie określiłem i ja w tej chwili nie mówię, że jestem za, ani przeciw. Ja chce wiedzieć dokładnie jak Pan Burmistrz, zebranie proszę bardzo, ja jestem ku temu żeby się z ludźmi spotkać, niech przyjdą tacy i tacy i powiedzą swoje zdanie. Jestem wybrany przez określoną ilość ludzi i jeżeli tak jak tutaj słyszę w swoim środowisku, że ja straciłem Wasze zaufanie i jestem niewiarygodny dla Was, to nie widzę przeszkód żebyście mnie odwołali.”
- Przewodniczący Rady - Szanowni Państwo to naprawdę nie chodzi o to żeby ktoś tam stracił zaufanie, czy nie, my wszystko robimy żeby w oczach Państwa społeczeństwa tego zaufania nie stracić, dlatego są te dyskusje i proponujemy spotkanie z mieszkańcami i jakieś dodatkowe ekspertyzy, żeby to co chcemy tu Państwu przedstawić, żeby miało ręce i nogi, i wtedy wiadomo, że na pewno część będzie niezadowolonych, jeżeli opowiemy

się za „nie: to zwolennicy będą jednak niezadowoleni, jeżeli się opowiemy za „tak” to na pewno osoby, które są zdecydowane, że przeciw to powiedzą, że źle się stało, ale siłą demokracji jest to, że w tym wypadku większość musi mieć rację i to musi mieć swoje odzwierciedlenie. To nie chodzi wcale o to żebyśmy tutaj w jakiś sposób rzucili się sobie do oczu, bo to nie jest treścią naszą, autentycznie chcemy żeby tą decyzję którą my podejmiemy była decyzja wszystkich Państwa, wtedy da to nam spokój. Ktoś tu powiedział, żeby zrobić referendum dla całej rady, jeżeli my z Państwem chcemy rozmawiać, a Państwo z nami to my nic złego nie robimy, bo jak rozmawiamy to możemy przytaczać sobie argumenty za, przeciw i później wniosek ten wyciągnąć, bo to może być brzemieniem skutkiem na lata. Faktycznie możemy powiedzieć, że żeśmy stracili dużo pieniędzy, jeżeli odrzucimy, ale ktoś inny powie, ale zyskaliśmy na zdrowiu.

- Szepietowski Eugeniusz – sołtys wsi Średnica – szanowni Państwo Wy się nie kłóćcie o te wiatraki, bo tylko w myśli macie jakie to pieniądze. Przyjechała firma dobra, czy nie dobra, u nas pobudowali wiatrak u sąsiada, no zgodziliśmy się przekopać przez pole, ale dzisiaj bym się nie zgodził, bo jak porozmawiałem z tym całym właścicielem to są takie biznesmeny, chciwe, im nic nie w głowie tylko pieniądz. Ile to będzie chodzić - on będzie chodzić 8-10 lat, a później zapomną o wszystkim ... Nie kłóćcie się o wiatraki, nie śpieszcie się za bardzo.
- Przewodniczący Rady stwierdził chodzi tu o to żebyśmy znaleźli jakiś zdrowe, rozsądne rozwiązanie.
- Sołtys wsi Wojny Pogorzal zaproponował, żeby sołtysi zrobili zebrania w swoich sołectwach i zebrali podpisy kto jest przeciw, a kto jest za, z tych wsi gdzie mają być stawiane wiatraki.
- Głos z sali stwierdził, że „do stosunków sąsiedzkich nie mieszałbym wiatraków”.
- Sołtys wsi Wojny Pogorzal stwierdził, że powinni się wypowiedzieć ci w których wsiach będą te wiatraki.
- Radny Michał Gąsowski stwierdził, że należy porozmawiać o tym na zorganizowanym zebraniu w Wojnach.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że jest wniosek formalny radnego aby odrzucić propozycje zorganizowania zebrania, a zrobić referendum. Tak właściwie jedno drugiego nie wyklucza, ani zebrania ani referendum. Jeśli nie będzie się do czego odwołać to wtedy zorganizować referendum i tajne głosowanie. Jeżeli radni uważają, że jest bez sensu zorganizowanie zebrania to trudno, ja osobiście uważam, że rozmawiać z ludźmi trzeba, to była propozycja z Komisji Rozwoju Gospodarczego, żeby się spotkać. Jest więc wystosowane takie zaproszenie miało to być rozdane sołtysom i żeby rozwiesili. Jest to zaproszenie do wszystkich, nie imienne tylko do wszystkich.
- Radny Waldemar Turkowski – zobaczcie co się dzieje, to co było, to sprawa stawia nas radnych w trudnej sytuacji. Druga pieśń po hymnie narodowych śpiewanym „Twierdzą nam będzie każdy wróg, tak nam dopomóż Bóg”, my jako radni nie dawniej jak rok temu składaliśmy ślubowanie. Jak dobrze pamiętam wszystkich 15 radnych i Pan Burmistrz odnieśli się do tego sformułowania. Do czego zmierzam, zmierzam do tego, że nasi dziadowie, nasi pradziadowie przelewali za to krew, a dziś za marne parę groszy, za marne, bo nikt nie wie jeszcze dokładnie ile za to będzie dostawał, oddajecie całe połacie własnej ziemi. Jeżeli my uchwalimy ten plan zagospodarowania przestrzennego to znowu się nasuwa taka historyjka, czy pamiętamy ze szkoły podstawowej czytankę Michał Drzymała, jak było pod zaborami i jak mu się rozsypał dom i nie dali mu zaborcy postawić budynku, co robił - w wozie jeździł. My jak uchwalimy ten plan zagospodarowania przestrzennego, to też nic nie pobudujecie.”
- Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do radnych, czy rozdajemy te zaproszenia dla Panów sołtysów i organizujemy to zebranie czy nie? Przewodniczący odczytał jeszcze raz

treść ogłoszenia: „W dniu 18 grudnia 2011 r. (niedziela) o godz. 14⁰⁰ w Izbie Tradycji Szlachecko-Włóściańskiej w Wojnach Szubach odbędzie się spotkanie radnych Rady Miejskiej w Szepietowie z mieszkańcami wsi: Wojny-Izdebnik, Wojny-Krupy, Wojny - Pietrasze, Wojny- Szuby Szlacheckie, Wojny- Szuby Włóściańskie, Wojny - Wawrzyńce, Wojny - Pogorzal, Nowe Warele, Warele - Filipowicze, Wyliny - Ruś. Tematem spotkania będzie budowa turbin wiatrowych.” Jest to skierowane zaproszenie do wszystkich. Jeżeli Państwo zechcecie się z nami spotkać i pokazać jaki jest obrany kierunek będziemy Państwu bardzo wdzięczni.

Przeprowadzono o głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za zorganizowaniem zebrania głosowało 11 radnych, przeciw nie było, 2 radnych się wstrzymało.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek przeszedł.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców tych miejscowości na godzinę 14⁰⁰ 18 grudnia br. w Izbie Tradycji Szlachecko-Włóściańskiej w Wojnach Szubach. Jeżeli to spotkanie nic nam nie da, wtedy być może podejmiemy decyzje o zorganizowaniu referendum, będzie to być może bardziej wiarygodne.

- Przedstawiciel firmy Greean Bear zwrócił się z pytaniem, czy w tym spotkaniu może uczestniczyć firma?
- Przewodniczący Rady stwierdził, że w tym wypadku będzie to spotkanie radnych z mieszkańcami, Wy Państwo możecie dalej swoje spotkania organizować. Przykro mi bardzo, nikogo nie wypędzamy, ale chcielibyśmy się spotkać z mieszkańcami.
- Osoba z sali zwróciła się z pytaniem, czy ten wiatrak co stoi na Gierałtach nie jest szkodliwy?
- Pan Burmistrz wyjaśnił, że „znalazła się taka firma, toteż jest takie ciekawy temat. Znalazła się firma, która ruszyła ten temat, Ci Państwo to już chyba czwarta, czy piątą firmą. Jest to modne, jest to chyba dla tych firm opłacalne, ja nie znam, ale prawdopodobnie opłacalne skoro buduje się. To powstała już taka jedna próba, była na Średnicach, próba podpisania takich umów, ona nie wypaliła z powodu niejasności własności gruntów. Wtedy była porażka, potem zjawiała się taka firma pod nazwą WIND PROJEKT, no i zaproponowała zrobić dwa wiatraki, jeden na Gierałtach i drugi na Średnicy. Oczywiście, żeby ten wiatrak postawić, to musi być zgoda właściciela, z tym że zrobiono to na decyzji o warunkach zabudowy. Jak się okazała, bo była próba na decyzji celu publicznego i okazało się, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku zdecydował, że tego typu inwestycji nie wolno budować na celu publicznym. Jeden pojedynczy wiatrak można zrobić na decyzji o warunkach zabudowy, ale jeżeli budujemy farmy wiatrowe to niestety musi to być wykonane na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego, ze wszystkiego tego skutkami. Musicie jeszcze tutaj Państwo wiedzieć, skoro mamy takie audytorium liczne to chcę powiedzieć, żebyście Państwo mieli tą świadomość, że to nie jest jedyna firma, tutaj na sali jest obecna firma Greean Bear, ale jest jeszcze firma PEP i akurat te dwie firmy się tu nam ze sobą ścierają. Mamy jeszcze inny kłopot, bo jednego dnia dzwoni Green Bear, drugiego dnia dzwoni firma PEP, czy mogą przyjechać do nas na sesję. Odpowiadam, proszę uzgodnić to z Przewodniczącym. Wiem, że w okolicy działają inne firmy, na terenie gminy Wysokie Mazowieckie, były też chyba próby na terenie gminy Nowe Piekuty. To o tym wiem. Są to niskie wiatraki i w pewnym momencie to się cieszyłem, że ten wiatrak jest, że ludzie mają to na miejscu mogą to zobaczyć, podejść, jako taka pilotażowa inwestycja. Ten wiatrak stoi, czasem się obraca, czasem się nie obraca. Te wiatry u nas nie są rewelacyjne. Była też wycieczka do Pucka, jeździło tam chyba dwóch radnych, na taką farmę wiatrową pobudowaną przez

firmę PEP. Uchwalając studium myśleliśmy już skonsultować z siłami lotniczymi i co się okazało, okazało się, że ponieważ na terenie gminy mamy stację radiolokacyjną, nad nami są chyba dwa korytarze powietrzne i z powodu tej stacji nie można budować o promieniu 3 km, dokoła i stąd nie ma zainteresowania zachodnią częścią gminy. I tam akurat nikt nie przychodzi, nikt nie pyta, że chce na Dąbrowie Moczydłach, Dołęgach, Kamieniu, Zabłotnym, Kaskach, etc. tam mają święty spokój.

- Przewodniczący Rady stwierdził, że plan zagospodarowania przestrzennego nie wskazuje żadnej firmy. Przewodniczący jeszcze raz zaprosił wszystkich na spotkanie w dniu 18 grudnia br.

Ad.12. Odpowiedzi na interpelacje nie było.

Ad.13. Wolne wnioski i zapytania. W tym punkcie zabrali głos:

- Sołtys wsi Wyszynki Posele – Porowski Andrzej poinformował, że zostały postawione znaki „teren zabudowany”, ale to nie jest takie ważne powinien być znak z nazwą miejscowości. Nie ma znaku z nazwą miejscowości Wyszynki Posele.
- Burmistrz wyjaśnił, że ten znak jest bardzo ważny, to oznacza, że tam nie można jechać więcej niż 60 km na godz. Jeżeli brakuje znaku z nazwą miejscowości to postawimy taki znak.
- Sekretarz poinformował, że mamy nakaz i w każdej miejscowości musimy postawić znak „Teren zabudowany” na początku wsi i na końcu, to jest nakaz Wojewody. Tam gdzie nie ma znaku z nazwą miejscowości to dostawimy.
- Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wylinach Rusi Pani Barbara Wojtuń stwierdziła: „na poprzedniej sesji jeden z Panów radnych stwierdził, że szkoły na terenie gminy Szepietowo nie osiągają dobrych wyników nauczania. My jako kierownicy jednostek nie możemy się z tym zgodzić. Dlatego dla Państwa chcielibyśmy kilka rzeczy wyjaśnić. Tu Panie dyrektorki rozkładają dla Panów radnych pewne informacje. Dla wszystkich pozostałych Państwa, którzy nie dostaliście materiałów kilka takich informacji, w imieniu wszystkich dyrektorów szkół podstawowych. Jeżeli chodzi o wyniki OKE, przed Państwem są wyniki od 2008 roku w tych wynikach jest mapka, jest tam pięć kolorów zaznaczonych. Pierwszy kolor biały oznacza, że są to wyniki słabe, kolor żółty informuje nas o tym, że są to wyniki poniżej średniej, jasno zielony są to wyniki średnie, ciemno zielony są to wyniki powyżej średniej i czarny kolor oznacza bardzo wysokie wyniki. Drodzy Państwo, proszę zobaczyć na mapę z 2008 rok, wyniki są ciemnozielone, czyli jest powyżej średniej. Macie tam Państwo taką tabelkę z powiatu Wysokomazowieckiego, gmina Szepietowo jest zaznaczana na kolor żółty. Proszę zobaczyć na tle pozostałych szkół jak nasza gmina wypada - bardzo dobrze. Kolejny rok jest to rok 2009, kolejna mapka, drodzy Państwo kolor również, przypominam: biały - słabe wyniki, żółty - poniżej średniej, jasno zielony są to wyniki średnie, ciemno zielone są to wyniki powyżej średniej i czarny są to wyniki wysokie. Nasz gmina jest zaznaczona kolorem ciemno zielonym. Panowie radni, jeżeli możecie poświęcić chwilę czasu zobaczcie na tabelkę jak gmina Szepietowo wygląda na tle pozostałych, a jeżeli są miarodajne proszę zobaczyć jak wygląda Wysokie Mazowieckie, jeżeli chodzi o miasto są w nie porównaniu z nami. Podobnie jest rok 2010, również nasza gmina jest na kolor ciemno zielony, czyli wyniki są powyżej średniej. Słabszym rokiem jest rok 2011, ale ten słabszy rok jest to kolor jasno zielony, czyli poziom średni. Drodzy Państwo poziom średni jest słabym wynikiem to gratuluję, dziękuję podejścia do oświaty. Ja wiem, że macie Panowie ambicję, my również je mamy dlatego nie pozostajemy na tym samym poziomie, tylko mamy ambicję aby osiągać jak najlepsze wyniki. To są wyłącznie wyniki OKE, do OKE, czyli sprawdzianu standardowego przystępują klasy szóste, a o wynikach szkoły świadczą również uczniowie I, II, III, IV i V i to wtedy wychodzi średnia. Za chwilę Pani Dyrektor rozda

dla Panów radnych informacje, a dla Państwa, którzy nie dostaniecie tych informacji, przekażę jakie są wyniki pozostałych klas. Drodzy Państwo, nie może być tak, że wyniki OKE świadczą o poziomie szkoły. Dam dla Państwa przykład tylko ze swojej szkoły, bo nie mam innej możliwości. Jeżeli przez pięć lat do klasy chodzi jeden uczeń i w klasie szóstej dochodzi jeszcze jeden, czyli mamy dwóch uczniów słabych i jeżeli jest przeznaczona na czas egzaminu godzina czasu. Uczniowie - tych dwóch, jeden przyszedł z miasta z Łap, po pół godziny wychodzą i mówią, ale była łatwizna, a wynik wychodzi 11 punktów na 40. To wtedy praktycznie świadczy o poziomie szkoły. Następny rok - jest już czwórka uczniów bardzo dobrych i wynik przychodzi powyżej 30 punktów – tylko 5% szkół w Polsce osiąga taki wynik. Przedstawiłam Państwu dwa skrajne przypadki, to nie może decydować też o poziomie danej szkoły. Przed Państwem są wyniki z 2010 r. tu jest taka tabelka, gdzie są wszystkie szkoły zsumowane ze wszystkich szkół podstawowych, mamy laureaci i finaliści, miejsca I-III, wyróżnienia i razem podsumowanie. Pierwsza tabela są to konkursy przedmiotowe – drodzy Państwo konkursy przedmiotowe przeprowadza Kuratorium, do takiego konkursu nie przystępują wszyscy uczniowie, tylko wybrani i szóste klasy przede wszystkim. I teraz tak jeżeli z tych konkursów przedmiotowych mamy laureatów i finalistów 5 w naszej gminie, a w gminie Wysokie ... to świadczy o tym, że nie jest tak z nami źle. Następną rubryką jest to KANGUR, KANGUR jest międzynarodowym konkursem matematycznym. Wszystkie nasze szkoły przystępują do tego konkursu, mamy 8 wyróżnień. Następny jest OXFORD jest to międzynarodowy konkurs języka angielskiego mamy dwa wyróżnienia, jeżeli chodzi o konkursy artystyczne jesteśmy zalewani tygodniowo po kilkadziesiąt propozycji do przystąpienia do konkursów artystycznych, są to konkursy plastyczne, muzyczne i techniczne. Bierzemy tylko i wyłącznie udział w takich prestiżowych konkursach, dlatego bo my też musimy i uczyć i jeżeli w tych artystycznych mamy laureatów i finalistów 3, miejsca I-II – 13, wyróżnienia mamy 25, razem otrzymaliśmy 41 to chyba też nie jest źle. Jeżeli chodzi o sport, tu się nie da ukryć w żaden sposób, są wyniki albo takowych wyników nie ma. Jeżeli w tym sporcie mamy 11 laureatów, 20 osób zajęła miejsca I-III, 2 osoby są wyróżnione, a razem 33, to też o czymś to świadczy, są również konkursy przyrodnicze, ekologiczne, do których również przystępujemy i z tych wszystkich razem konkursów mamy 124 osoby zostało wyróżnionych. Drodzy Państwo liczba dzieci w oddziałach przedszkolnych z wszystkich naszych szkół podstawowych to jest 472 dzieci, liczba wszystkich osiągnięć 124, wynik procentowy to jest 26,27%, czyli co 4 dziecko ma osiągnięcia pozaszkolne. Jeżeli to też jest słaby wynik, no to naprawdę trudno już chyba ocenić to inaczej jak podejście bardzo lekceważące do oświaty. Przykładowymi osiągnięciami szkół to jest proszę Państwa: VI miejsce w kategorii szkół małych w klasyfikacji wojewódzkiej w sporcie SP Dąbrówki Kościelnej na 120 szkół, XI miejsce w kraju i I miejsce w województwie w tenisie stołowym SP Dąbrówki Kościelnej, II miejsce w powiecie w piłce siatkowej dziewcząt SP Szepietowo, II miejsce w województwie w rzucie oszczepem Szepietowo, II miejsce w województwie w biegu na 80 m Szepietowo, I miejsce w Powiatowych Indywidualnych Biegach Przelajowych Dziewcząt SP Dąbrowa Moczydły, III miejsce w Powiatowych Zawodach Szachowych SP Wyliny Ruś, podwójny laureat Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego SP Wojny Krupy.”

- Dyrektor Szkoły Podstawowej – Ewa Brzońska - Choinowska - „wejdę tutaj w słowo, ponieważ mam tutaj rodzica i mam zgodę, więc chciałabym podać nazwisko, po prostu – obowiązuje nas ochrona danych osobowych i gdyby rodzic nie udzielił mi tego pozwolenia nie mogłabym powiedzieć tego głośno, ale w tej chwili mogę. Angelika Godlewska - mamy tatę - gratulujemy takiego dziecka, bez pomocy rodziców naprawdę laureatów by nie było, a dziecko było podwójnym laureatem - uczennica w zeszłym roku klasy VI. To jest bardzo dobry wynik.

- Barbara Wojtuń – to tyle jeżeli chodzi o wyjaśnienie tych słabych wyników, które szkoły podstawowe w gminie Szepietowo osiągają. Drugi punkt, który bardzo nas zabolął to są rzekome pieniądze, które zarabiają dyrektorzy dodatkowo pracując w innych placówkach. Drodzy Państwo, nie dla wszystkich może to jest jasne. W tej chwili, na dzień dzisiejszy dyrektor szkoły musi zatrudniać zgodnie z kwalifikacjami, nie ma czegoś takiego jak niektórzy panowie mówili, że kiedyś to pracował jeden nauczyciel i wszystkiego uczył. To jest nie ważne czy szkoła jest mała, czy szkoła jest duża. Są przedmioty, które muszą być prowadzone zgodnie z wykształceniem. Teraz wyobraźcie sobie Państwo taką sytuację, jeżeli w danej szkole brakuje nauczyciela, a brakuje najczęściej kiedy to są dwie godziny, cztery godziny to ze względu na oszczędności staramy się zatrudniać nauczycieli z terenu naszej gminy. Wyobraźcie sobie, że jest taka sytuacja, że brakuje nauczyciela z matematyki i jeżeli dyrektor występuje nawet do Kuratorium, że brakuje takiego nauczyciela i przez dwa miesiące wakacji zgłasza się 3 osoby do mnie do tej pracy, kiedy się dowiadują, że są to dwie godziny, cztery godziny i trzeba dojechać z Białegostoku lub z zza Białegostoku, taki nauczyciel w takim momencie rezygnuje. Dyrektor stoi przed takim dylematem, kogo zatrudnić w takiej szkole, a niestety lekcje muszą odbywać w szkole. Panowie radni i drodzy Państwowy przecież reprezentujecie środowisko wiejskie, macie tych swoich dzieci, wnuków, siostrzeńców, kuzynów, którzy chodzą do szkoły, czy chcielibyście ażeby prowadził tego typu zajęcia nauczyciel nie wykwalifikowany, wątpię, bo później nas z tego rozliczacie. Takie są sytuacje, kiedy 1 września nie zgłasza się żaden nauczyciel, a jest to potwierdzone, dyrektor nie robi nic innego jak prosi po koleżeńsku osobę, która może poprowadzić tą lekcję i prowadzi aż do momentu kiedy się znajdzie wykwalifikowana osoba. Jeżeli chodzi o moją sytuację, to moje nazwisko było również szargane. Pracowałam w trzech szkołach, uczyłam plastyki i muzyki, jeżeli Państwo myślicie, że dojazd do szkoły na dwie godziny jest opłacalny, ale to nie są dwie godziny, które są w tygodniu, ale to trzeba jeździć na rady pedagogiczne, trzeba jeździć na dodatkowe zajęcia, które naprawdę są bezpłatne i to się naprawdę w żaden sposób nie kalkuluje. Jest na wyraźną prośbę i po uzgodnieniu. Podobna sytuacja miała miejsce w Dąbrówce Kościelnej, kiedy nauczyciel w ostatniej chwili rezygnuje, czy w gimnazjum kiedy w trakcie roku szkolnego nauczyciel rezygnuje. To są godziny nasze koleżeńskie tylko do momentu aż znajdzie się inna osoba. Nie zarabiamy nie wiadomo ile pieniędzy, fakt mamy płacone za godziny łączone, ale proszę Państwo, na jednej godzinie 45 minutowej trzeba zrealizować dwa zupełnie inne tematy np. z matematyki i z języka polskiego. Nie zarabiamy naprawdę masę pieniędzy. Jesteśmy tutaj bardzo wdzięczni dla Pana Burmistrza za jego wyrozumiałość i bardzo ludzkie podejście do nas dyrektorów. Dziękuję bardzo”.
- Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wojnach Krupach Ewa Brzóska- Choinowska – „ ja bym chciała powiedzieć swoją jedną uwagę. Dział oświata to nie tylko szkoły, ale dział oświata to również przedszkola, szkoła niepubliczna oddziałów zerówkowych, które są zadaniem własne gminy. Dział oświata to też i dom kultury, a więc te wydatki idą na różne rzeczy, także jeżeli coś osądzamy i mówimy, że oświata zabiera dużo pieniędzy to na pewno nie będą to tylko szkoły. Nas zobowiązują przepisy prawa oświatowego nie da się coś zastąpić, coś połączyć, coś dodać do etatu żeby zrobić oszczędności. Po prostu nam to blokuje prawo oświatowe. Odnośnie konkursów. Mamy dzieci od zerówki do szóstej klasy, konkursy na poziomie wojewódzkim, czy centralnym dotyczą dzieci zazwyczaj starszych, szóstej klasy. Ile takich dzieci jest w porównaniu do reszty, a osiągnięcia mają już nawet dzieci w oddziałach zerówkowych, tak więc to jest też nasza praca, my mamy dać szansę, mamy prawo dać dziecku możliwość zaistnienia w konkursach.” Mamy dzieci zdolnych, ale za tym musi iść praca szkoły, rodzica i dziecka.

- Przewodniczący Rady podziękował za wystąpienie i stwierdził, że użycie słowa „szarganie” nazwiska dyrektora jest troszeczkę na wyrost powiedziane. Tutaj na tej sali żadnej z Pań dyrektorek nazwisko nie było szargane. Faktycznie było to wypowiedziane pod kątem, że jednak nasze szkoły dość spore powodują zadłużenie, gdyż w ubiegłym roku 1.300.00 w tym roku 1.700.000 zł, żeśmy się nawet zastanawiali co by można było zrobić, co by poprawić w tej kwestii, żeby były jakieś oszczędności. To jest niestety niewdzięczna rola rady, ale niestety takim czymś musimy się też zajmować. Wystąpiliśmy z zapytaniem do Pana Burmistrza, jak by Pan Burmistrz widział możliwości oszczędności, przecież ma swoich ludzi i na pewno do tego tematu powrócimy, od strony nauczania, osiągnięć i zarówno jeśli chodzi o stronę finansową, od tego nie możemy uciec. To na pewno nastąpi w bardzo krótkim czasie. Będziemy się dokładnie przyglądać. Temu co tutaj Panie przedstawiły, te osiągnięcia które są oczywiście gratulujemy. My na pewno nikogo nie będziemy namawiać, żeby coś się działo nie zgodnie z przepisami. Jeśli coś będzie pokazane, to na pewno będzie zgodne z przepisami, ale myślę, że to już w krótkim czasie do tego tematu wrócimy.”

Ad.14. Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady złożył życzenia imieninowe Panu Wiesławowi Wyszyńskiemu – Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej oraz złożył wszystkim życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia zapraszając jednocześnie na najbliższą sesję, która odbędzie się dnia 29 grudnia 2011 r. i zamykam obrady X Sesję VI kadencji Rady Miejskiej w Szepietowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

Przewodniczący Rady Miejskiej

Witold Moczydłowski